



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

NO- 100/2023

Warszawa, dnia 20 listopada 2023 r.

**Pani
Marlena Małąg
Minister Rodziny i Polityki Społecznej**

Szanowna Pani Minister,

W odpowiedzi na pismo znak: DRR-V.0210.7.2023.MŻ w sprawie wyrażenia opinii odnośnie projektu rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania - Związek Rzemiosła Polskiego reprezentujący 25 izb rzemieślniczych i ponad 450 cechów zrzeszających ponad 23 tysiące rzemieślników zatrudniających blisko 72 tysiące młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego - przedstawia.

Zaproponowane zmiany wydają się logicznym następstwem wprowadzenia do systemu oświaty nowego rodzaju placówki tj. branżowych centrów umiejętności [BCU], które uzupełnią istniejącą ofertę kształcenia zawodowego na poziomie szkolnictwa ponadpodstawowego i wyższego oraz przyczynią się do zapewnienia wykwalifikowanych kadr odpowiadających na potrzeby nowoczesnej gospodarki w poszczególnych branżach.

Z uzasadnienia do projektu wynika, że wprowadzenie branżowych centrów umiejętności do katalogu jednostek, które będą mogły prowadzić turnusy doształcania teoretycznego podyktowane jest troską o doształcanie młodocianych pracowników w zawodach niszowych, w których występują problemy związane z miejscem organizacji i realizacji turnusu. Jednakże sugerowane rozwiązania prawne dla funkcjonowania BCU oraz obecne problemy z organizacją kursów w zawodach niszowych wynikają głównie z braku odpowiedniej kadry. W szkołach branżowych oprócz nauczycieli przedmiotów zawodowych (problem jest olbrzymi i narasta z każdym rokiem), widać też brak nauczycieli przedmiotów teoretycznych, w szczególności zauważa się brak nauczycieli teoretycznych przedmiotów zawodowych w zawodach niszowych. Dyrektorzy, którzy nie są w stanie znaleźć nauczycieli teorii zawodowej zmuszeni są wysyłać uczniów na turnusy doształcania teoretycznego do ośrodków znacznie oddalonych od miejsca zamieszkania

i pracy młodocianego. Efektem tego rozwiązania jest często miesięczna przerwa w praktycznej nauce zawodu, co jest ewidentną stratą w efektach szkolenia praktycznego.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż powołanie branżowych centrów umiejętności wywołuje sporo kontrowersji, ponieważ ich zadania są podobne do zadań realizowanych przez istniejące już placówki, np. centra kształcenia ustawicznego i centra kształcenia zawodowego. Działania BCU mogą doprowadzić do ograniczenia działań tychże centrów, redukcji etatów w tychże centrach, jak również do ich zamknięcia.

Projekt w małym stopniu odpowiada na potrzeby uczniów - młodocianych pracowników, uczących się w klasach wielozawodowych. W dalszym ciągu będą mieli oni utrudniony dojazd na turnusy doksztalcania teoretycznego, ze względów finansowych. Zbyt duże koszty na przejazdy do centrów lub/i koszty noclegu i wyżywienia poza stałym miejscem zamieszkania będą zniechęcały do korzystania z form edukacyjnych oferowanych przez te instytucje. Obiekty takie powinny znajdować się w niedalekiej odległości dla potencjalnie zainteresowanych, najlepiej w dużych miastach wojewódzkich, tak aby dojazd do tych placówek był możliwy, z jak największej liczby miejscowości. Już obecnie dochodzi do sytuacji, w których dyrektorzy szkół „sugestywnie przekonują” uczniów, będących jednocześnie młodocianymi pracownikami, do zmiany zawodu, w którym rozpoczęli kształcenie (np. takie zawody jak: przetwórcza mięsa, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, krawiec) na taki, w którym będzie można łatwo i blisko znaleźć placówkę, która realizuje turnus doksztalcania teoretycznego. Taka sytuacja zdecydowanie nie powinna mieć miejsca. Szkoły powinny w taki sposób organizować kształcenie zawodowe, aby odpowiadało ono na potrzeby przedsiębiorców poszukujących fachowców i tworzących rynek pracy, a nie koncentrować się na sposobie zagospodarowania swojej bazy.

W tym kontekście wymagane i oczekiwane jest jednoznaczne określenie publicznego źródła finansowania kosztów związanych z dojazdem i pobytem młodocianych pracowników, będących uczniami szkół, w branżowych centrach umiejętności w związku z udziałem w turnusie. Sprawa ta od lat nie znalazła uregulowania. Młodzież w wieku do 18 roku życia ma konstytucyjne prawo do nauki bezpłatnej. Doksztalcanie teoretyczne zawodowe zaś jest elementem realizacji podstaw programowych kształcenia w określonych zawodach, dlatego koszty wyjazdu i udziału młodocianych pracowników w turnusach doksztalcania teoretycznego powinny być finansowane ze środków budżetowych. Tymczasem wprowadza się nowy podmiot

do systemu, a pozostawia nie rozwiązany problem natury społecznej, bowiem zachodzą obawy, że kosztami dokształcania teoretycznego młodocianych będą obciążeni ich rodzice.

Stoimy też na stanowisku, iż warto umożliwić uczniom – pracownikom młodocianym uczącym się w niszowych zawodach, uczestnictwo w turnusach w formule on-line.

Poważne wątpliwości rodzą się na tle proponowanych zapisów w § 11 ust. 3 dotyczących uczniów młodocianych pracowników, którzy dokształcanie teoretyczne realizują m.in. w branżowych centrach umiejętności i mają przystąpić do egzaminu eksternistycznego, zawodowego, przeprowadzanego przez okręgową komisję egzaminacyjną. W naszej ocenie zachodzi kolizja przepisu z art. 10 ustawy o systemie oświaty, zgodnie z którym do egzaminu eksternistycznego może przystąpić osoba, która ukończyła 18 lat. Związek Rzemiosła zgłaszał już do resortu problem, wynikający ze zmian systemowych dotyczący dzieci, które wcześniej rozpoczynały naukę w szkole podstawowej i zakończenie ich nauki z szkole branżowej I stopnia, następuje w wieku 17 lat. Od ubiegłego roku powiększa się liczba takich absolwentów szkół branżowych, a więc ujawnia się problem rozwiązania kwestii prawa do bezpłatnej nauki i ustawowego obowiązku nauki do 18 roku życia.

W przypadku nauki realizowanej u pracodawców niebędących rzemieślnikami brakuje rozwiązań formalnych do sprawowania nadzoru. Takie rozwiązanie uważamy za nieprawidłowe, gdyż żaden podmiot nie jest umocowany prawnie do sprawdzania wymagań formalnych i warunków organizacyjnych do prowadzenia praktycznej nauki zawodu. Daje to duże pole do wystąpienia nieprawidłowości na wszystkich etapach kształcenia i negatywnie wpływa na praktyczne kształcenie młodego człowieka i przygotowanie go do samodzielnego wykonywania pracy po zakończeniu nauki. W tej sytuacji proponujemy wprowadzenie obowiązkowego zrzeszania się wszystkich pracodawców szkolących w izbach rzemieślniczych oraz przekazanie nadzoru nad nauką zawodu sprawowanego względem rzemieślników, jak i pracodawców niebędących rzemieślnikami. Takie działanie ujednoliciłoby procedury i przyczyniłoby się do poprawy jakości kształcenia.

z poważaniem
PREZES
Związku Rzemiosła Polskiego
Jan Bogdanowski
Jan Bogdanowski